

---

# Jeszcze jeden list Naruszewicza

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 58/4, 507-508

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## II. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

### JESZCZE JEDEN LIST NARUSZEWICZA

Opracował

JERZY STARNAWSKI

Naruszewicz obok Krasickiego, Trembeckiego i Karpińskiego jest jednym z czterech poetów doby stanisławowskiej, których listy są już w głównym zrebie zebrane i wydane, a należy przy tym podkreślić, że wszystkie wymienione bloki listów opracowano z wielką starannością. Tom *Korespondencji* Adama Naruszewicza liczy 627 stron, stanowi wynik gruntownego przetrząśnięcia bibliotek polskich, aczkolwiek... kwerendy pozapolskie przeprowadzono może niezupełnie wyczerpująco. Jeden nie opublikowany list Naruszewicza, pisany w r. 1796, znalazł się mianowicie w Archiwum Literackim na Strachowie w Pradze czeskiej. W katalogu (kartkowym, nie drukowanym) Archiwum zanotowano ów list: „*Naruszewicz Neznánému*”; przechowywany jest pod sygn. 4 a B 10.

Nazwiska adresata w sposób zupełnie pewny wskazać się nie da; wiadomo tylko, że był nim książę. O proveniencji listu, o tym, jak on dotarł do zbiorów praskich, nic konkretnego powiedzieć nie można. *Habent sua fata epistolae*...

Jaśnie Oświecony Mci Xżę Dobrodzieju!

Stara się o pozyskanie łaski i względów WXcia D[obrodziej]a JP. Józef Madaliński, ażebyś mu raczył puścićarendę wioski jakie w kordonie cesarskim lub gdzie by się podobało sytuowane. Znam ja tego obywatela, sieradzkiego co do krwi i familii, a brzeskiego co do posesyi<sup>1</sup>, od lat blisko sześciu i mogę mu dać świadectwo, że to jest *vir in quo dolus non est*. Złączony krwią z Xięciem Biskupem krakowskim, przyjacielem WXM<sup>2</sup>, a ze mną cnotliwym, spokojnym i nie interesowanym są-

<sup>1</sup> Józef Madaliński z Niedzielska w Sieradzkim; był w r. 1764 elektorem z ziemi wieluńskiej, w 1766 łowczym, 1768 podczaszym wieluńskim, 1770 wojskim kowalskim. Wątpliwe jednak, czy chodzi o niego. Raczej może o syna Michała Madalińskiego — Józefa, którego młodość przypadła na koniec w. XVIII; o jego życiu brak bliższych danych (zob. S. Uruski, *Rodzina*. T. 10. Warszawa 1913. s. 101—102).

<sup>2</sup> Biskupem krakowskim i ostatnim, tytularnym już tylko, księciem siewierskim był od r. 1790 F. P. Turski (1729—1800), przedtem (od 1769) biskup łucki, bezpośredni poprzednik Naruszewicza na tej stolicy; zwolennik reform Sejmu Czteroletniego i propagator Konstytucji 3 maja. Wzmianka o przyjaźni biskupa

siedztwem, rzetelny w przyrzeczeniach, skuteczny w dotrzymaniu, spodziewam się, że znajdzie łaskę WXM, a razem i sobie da powód do wdzięczności i mnie do oświadczenia, że jestem z wysokim szacunkiem, afektem i poważaniem Jaśnie Oświeconego WXMD z serca życzliwym i najmiłszym sługą.

*Adam Naruszewicz, B Ł i B*<sup>3</sup>

Z Janowa, 1796, 17 *Martii*

---

krakowskiego z adresatem listu pozwala wysunąć nieśmiałą hipotezę, iż list pisany był do A. K. Czartoryskiego, księcia generała ziem podolskich, który w r. 1780 popierał kandydaturę Naruszewicza do koadiutorii łuckiej przy Turskim i pośredniczył w przeprowadzeniu planu (zob. *Korespondencja Adama Naruszewicza. 1762—1796*. Z papierów po L. Bernackim uzupełnił, opracował i wydał J. Platt. Pod redakcją T. Mikulskiego. Wrocław 1959, s. 156—158).

<sup>3</sup> Naruszewicz używał tytułu „biskup łucki i brzeski”, od r. 1798 wszedł w życie tytuł „biskup łucki i żytomierski”.